

Sygn. akt I AGa 107/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Natalia Pankowicz
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) *Spółki z o.o. w O.*

przeciwko (...) *Spółce z o.o. w W.*

o zapłatę kwoty 77.360 zł

oraz z powództwa wzajemnego (...) *Spółki z o.o. w W.*

przeciwko (...) *Spółce z o.o. w O.*

o zapłatę kwoty 12.300 zł

na skutek apelacji (...) *Spółki z o.o. w O.*

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 20 lutego 2018 r. sygn. akt V GC 163/17

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od (...) Spółki z o.o. w O. na rzecz (...) Spółki z o.o. w W. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w O. wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. w W. kwoty 77.360 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 15 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że strony w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w lutym 2014 r. zawarły umowę sprzedaży zaplecza kontenerowego położonego w O.. Od 1 marca 2014 r. pozwany nieprzerwanie do dnia 28 lutego 2017 r. korzystał z całego zaplecza kontenerowego nie uiszczając z tego tytułu żadnego wynagrodzenia. Wydanie zaplecza kontenerowego powodowi nastąpiło dopiero dnia 8 marca 2017 r. na mocy umowy, na podstawie której powód zakupił meble oraz sprzęt elektroniczny od pozwanego znajdujący się w tymże zapleczu kontenerowym. Powód wskazał ponadto, że wcześniejszy dostęp do zaplecza kontenerowego był niemożliwy, bowiem klucze posiadał od marca 2014 r. pozwany. Ponadto zaplecze zajmowane było w całym okresie przez meble pozwanego oraz sprzęt komputerowy, na którym znajdowały się istotne, być może nawet poufne dane. Pozwany nie zapłacił do tej pory za korzystanie z zaplecza kontenerowego.

(...) sp. z o.o. w W. domagał się oddalenia powództwa i jednocześnie wniósł powództwo wzajemne. Uzasadniając swoje stanowisko w pierwszej kolejności wyjaśnił relacje oraz stosunki prawne między stronami sporu, jak również powiązania osobowe panujące u powoda, które to mają bezpośredni wpływ na roszczenia powoda. Wskazał, że pozwana spółka najmowała od P. R. część nieruchomości gruntowej, będącej jego własnością, dla celów posadowienia kontenerów biurowych oraz kontenerów laboratorium w związku z realizacją inwestycji polegającej na zaprojektowaniu i budowie drogi ekspresowej (...) na odcinku N. - O.. Ostatecznie określono po kilkukrotnym aneksowaniu, że umowa zawarta została na czas określony do dnia 28 lutego 2014 r. P. R. jest jednocześnie jedynym współnikiem powodowej spółki oraz jest ustanowiony prokurentem w ramach prokury samoistnej. Ze względu na spór jaki powstał pomiędzy P. R. a pozwaną spółką związany z roszczeniami P. R. o zapłatę za użytkowanie nieruchomości, P. R. odmawiał pozwanemu wstępu na teren nieruchomości, na której znajdowały się kontenery biurowe i kontenery laboratorium a w nich nieruchomości pozwanego, przez co pozwana spółka nie mogła z nich korzystać ani ich odebrać, nie miała także wstępu na teren nieruchomości, na której znajdowały się kontenery. Z tego względu roszczenie powoda dotyczące wynagrodzenia za korzystanie z kontenerów jest bezzasadne. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia.

Powództwem wzajemnym pozwany wniósł o zasądzenie od powoda kwoty 12.300 zł wraz z odsetkami od dnia 13 marca 2017 r. wynikającej z wystawionej faktury nr (...) z dnia 10 lutego 2017 r. Faktura wystawiona została na podstawie umowy sprzedaży nieruchomości pozwanej spółki, znajdujących się w kontenerach biurowych. Powód do dnia wniesienia powództwa wzajemnego nie wykonał swego świadczenia z tej umowy i nie uiszczył wymaganej kwoty na rzecz pozwanego.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo (...) sp. z o.o. w O. przeciwko (...) sp. z o.o. w W. o zapłatę 77.360 zł i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 1); zasądził od pozwanego wzajemnie - (...) sp. z o.o. w O. na rzecz powoda wzajemnego (...) sp. z o.o. w W. kwotę 12.300 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 marca 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego wzajemnie na rzecz powoda wzajemnego kwotę 4.215 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Sąd ustalił, że w dniu 1 stycznia 2009 r. zawarta została umowa pomiędzy P. R. - wynajmującym, właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 2 hektary 17 arów a A. C. - najemcą. Nieruchomość ta, zgodnie z umową, miała być wykorzystywana przez najemcę wyłącznie na cele prowadzonej działalności gospodarczej.

W dniu 13 marca 2010 r. zawarta została umowa podnajmu tej nieruchomości między A. C. a (...) sp. z o.o. w W.. Wynajętą nieruchomość podnajemca przeznaczył pod zabudowę kontenerami biurowymi wykorzystywanymi przy budowie drogi ekspresowej (...) na odcinku N. - O..

W lutym 2014 r. pozwany sprzedał powodowi zaplecze kontenerowe za kwotę 282.900 zł - na taką kwotę wystawiona została faktura VAT nr (...).

Po sprzedaży zaplecza kontenerowego pozwany nie korzystał z kontenerów ani znajdującego się w nich wyposażenia (komputery, laboratorium), bowiem przedstawiciele spółki nie mieli dostępu do kontenerów. Był on uniemożliwiony przez P. R.. U podstaw takiego stanowiska P. R. leżały niuregulowane długi pozwanej spółki z tytułu czynszu najmu.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że dnia 10 lutego 2017 r. pozwany sprzedał powodowi meble oraz sprzęt elektroniczny znajdujący się w kontenerach biurowych za kwotę 10.000 zł netto. Strony postanowiły, że pozwany z tego tytułu wystawi fakturę z trzydziestodniowym terminem płatności.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał żądanie (...) sp. z o.o. w O. za nieuzasadnione. Wskazał, że w sprawie poza sporem był fakt, że właścicielem kontenerów biurowych od lutego 2014 r. była powodowa spółka. Zaznaczył, że podstawą prawną żądania powoda zapłaty za bezumowne korzystanie z rzeczy są przepisy art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c., z treści których wynika, że niezbędną przesłanką skutecznego dochodzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy właściciela jest jej posiadanie przez podmiot, który w tym przypadku przestał być właścicielem. Wskazał, że zgodnie z treścią zawartej umowy sprzedaży na sprzedawcy - w tym przypadku na pozwanym - ciążył obowiązek wydania rzeczy.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd stwierdził, że co prawda po zawarciu umowy nie doszło do formalnego wydania rzeczy, to jednak nie można pozwanemu przypisać faktu posiadania rzeczy, a tym samym korzystania z niej. Sąd miał na uwadze, że pozwany trzykrotnie pisemnie zwracał się do powoda o umożliwienie mu wejścia na teren nieruchomości, na której znajdowały się kontenery i zabrania ich wyposażenia. Sąd uznał pisma te za wiarygodny dowód w sprawie, wskazując, że dokumenty te nie były tworzone dla potrzeb przyszłego procesu. Zaznaczył, że fakt niemożności korzystania z kontenerów potwierdził także przesłuchany w charakterze świadka P. R., który jest jednocześnie jednoosobowym wspólnikiem powodowej spółki. Świadek ten wyraźnie stwierdził, że spółka pozwana, gdyby się rozliczyła, to mogła przyjechać i zabrać swoje rzeczy. Świadek traktował to jako zastaw. W świetle zeznań świadka Sąd nie miał wątpliwości, że pozwany nie miał dostępu do kontenerów. Uznał, że taki sam wniosek wypływa z zeznań świadka M. K., który wyraźnie stwierdził, że pozwana spółka nie miała dostępu do spornych kontenerów. W konsekwencji uznał, że skoro pozwany nie miał możliwości korzystania ze swojej własności w postaci wyposażenia kontenerów (tym bardziej z samych kontenerów) nie doszło do bezumownego korzystania pozwanego ze sprzedanych powodowi kontenerów. Zdaniem Sądu, nieskuteczne było zatem oświadczenie powoda o potrąceniu wierzytelności z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy z wierzytelnością pozwanego wynikającą z umowy sprzedaży zawartej 10 lutego 2017 r., z której to umowy wynika obowiązek zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 12.300 zł. W konsekwencji zasadne okazało się żądanie pozwanego zawarte w powództwie wzajemnym a dotyczące zapłaty ceny za sprzedane ruchomości w wysokości 12.300 zł, o czym Sąd rozstrzygnął na mocy art. 535 k.c., zaś o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiódł powód. Zaskarżył go w całości i zarzucił:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez:

- pominięcie kluczowych w sprawie dowodów z dokumentów przedstawionych przez strony, które potwierdzają, że pozwany miał możliwość wstępu do kontenerów celem zabrania należących do niego ruchomości; że pozwany dokonywał płatności tytułem bezumownego korzystania z nieruchomości, na której zlokalizowane były sporne kontenery,

- pominięcie, że pozwany posiadał klucze do spornych kontenerów; że teren nieruchomości, na której zlokalizowane były te kontenery, nie był zamknięty; że wstęp do nich nie był utrudniony; dlaczego pozwany od stycznia 2014 r. do września 2015 r., kiedy to kierował pierwsze pisma o umożliwienie wstępu na teren nieruchomości, nie podejmował żadnych czynności zmierzających do opróżnienia spornych kontenerów; jakie były prawdziwe przyczyny odstąpienia przez pozwanego od opróżnienia kontenerów; oparcie rozstrzygnięcia w sprawie na kilku zaledwie pismach pozwanego oraz na fragmentarycznych zeznaniach świadków z pominięciem w ogóle dowodu z przesłuchania stron

a w rezultacie rozstrzyganie wyłącznie o materiał dowodowy zaoferowany przez pozwanego z pominięciem twierdzeń powoda, poza wybiórczym odniesieniem się do zeznań świadka P. R.;

2. naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń i ocen w sposób dowolny, nielogiczny, sprzeczny z treścią dowodów oraz bez wszechstronnego rozważenia całokształtu zebranego materiału dowodowego, w szczególności przez:

- dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, podczas gdy w świetle tych zasad nie można tylko i wyłącznie na podstawie trzech pism pozwanego oraz zeznań świadka z ramienia pozwanego i świadka P. R. z ograniczeniem do jednego zdania wyrwanego z kontekstu, wywieść, że pozwany nie miał możliwości opróżnienia zaplecza kontenerowego, podczas gdy pełne zeznania świadka P. R. oraz materiał dowodowy z dokumentów tworzy spójną całość, potwierdzającą stanowisko, że pozwany mógł opróżnić zaplecze kontenerowe we właściwym czasie, nie narażając się na konieczność ponoszenia opłat z tytułu bezumownego korzystania z nich, a pozostawiając własne mienie korzystał faktycznie z ruchomości należących do powoda, będąc ich posiadaczem, za co winny być przyznane żądane w pozwie kwoty,

- dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału, poprzez przyjęcie, że pozwany nie miał faktycznej możliwości opróżnienia zaplecza kontenerowego, a tym samym, że odpadła podstawa do żądania przez powoda wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, podczas gdy już z protokołu negocjacji z dnia 23 stycznia 2014 r. wynika, że pozwany do dnia 28 lutego 2014 r. miał możliwość bezpłatnego korzystania z tego zaplecza, a tym samym odebrania rzeczy, które stanowiły wówczas własność pozwanego; pozwany nie uczynił tego z przyczyn zależnych wyłącznie od niego, najprawdopodobniej z uwagi na brak środków wymaganych do odebrania wyposażenia zaplecza kontenerowego, przetransportowania oraz uiszczenia opłaty za jego przechowanie w innym miejscu; sąd przyjął, że pozwany nie miał możliwości wstępu do kontenerów celem zabrania należących do niego ruchomości, mimo tego, że takiego zakazu nikt nie ustanawiał, a oświadczenia świadka P. R. odnoszące się do konieczności rozliczenia należnych mu kwot pojawiły się na długo po dacie, do jakiej pozwany miał z kontenerów korzystać, a następnie je opróżnić i wydać powodowi, co faktycznie nastąpiło dopiero w dniu 8 marca 2017 r., czego potwierdzeniem jest sporządzony między stronami protokół negocjacji z dnia 23 stycznia 2014 r.,

- bezkrytyczne przyjęcie, że pisma pozwanego, na których Sąd oparł swoje twierdzenia, nie zostały stworzone na potrzeby przyszłego procesu, podczas gdy w czasie ich sporządzenia pomiędzy stronami istniał już zaostrzony spór, co jednoznacznie wynika z zeznań świadków, a strony wiedziały, że postępowanie sądowe jest nieuniknione, zatem zasadność argumentów w nich zawartych jest wątpliwa, a mimo to Sąd oparł na nich swój wyrok niemal w całości, pomijając zupełnie to, że pozwana z tytułu zajmowania nieruchomości świadka P. R., na której to znajdowały się kontenery biurowe, jak też zaplecze laboratoryjne, uregulowała w ramach ugody na rzecz tej osoby wszelkie należne kwoty, co oznacza, że pozwany potwierdził fakt posiadania ruchomości, skoro wyłączną przyczyną uiszczenia kwot było posiadanie kontenerów,

- danie wiary zeznaniom M. K. pozostających w sprzeczności z innym materiałem dowodowym, a w szczególności faktem posiadania przez pozwanego kluczy do zaplecza, które zostały wydane dopiero w dniu 8 marca 2017 r. przedstawicielowi powoda, z tym że nieruchomość, na której znajdują się kontenery, nie jest zamknięta, a na jej terenie prowadzi działalność szereg podmiotów i tym samym dostęp do ruchomości był swobodny

a w konsekwencji przyjęcie, że pozwanemu nie można przypisać faktu posiadania rzeczy, a tym samym korzystania z nich i na tej podstawie oddalenie powództwa powoda o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy, a następnie uznanie za nieskuteczne oświadczenia powoda o dokonaniu potrącenia wzajemnych roszczeń stron i z tej przyczyny uwzględnienie powództwa wzajemnego pozwanego, mimo tego, że faktycznie pozwany był posiadaczem ruchomości powoda, co potwierdził, zawierając ze świadkiem P. R. ugodę, w oparciu o postanowienia której strony dokonały rozliczenia należności świadka P. R. z tytułu korzystania z nieruchomości, na której było posadowione

zaplecze laboratoryjne oraz kontenerowe, w którym znajdowały się rzeczy pozwanego, a ten ruchomości w postaci kontenerów nie wydał powodowi aż do dnia 8 marca 2017 r.;

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- sporządzenie uzasadnienia wyroku z naruszeniem normy tego przepisu z uwagi na nieodniesienie się do okoliczności podnoszonych przez powoda oraz tych podnoszonych przez pozwanego w kontekście zawartej ugody ze świadkiem P. R., przyczyn wydania zaplecza kontenerowego dopiero w dniu 8 marca 2017 r. wraz z kluczami do zamków; przyczyn, dla których po dokonaniu transakcji pozwany w ciągu miesiąca, w jakim miał prawo dysponować mieniem powoda, nie opróżnił pomieszczeń z własnych rzeczy, a żądanie umożliwienia wstępu w celu ich zabrania było kierowane na długo po tym okresie,

- zaniechanie wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego,

- zaniechanie wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron,

a w rezultacie uniemożliwienie powodowi dokonania oceny toku wyводу prowadzącego do wydania zaskarżonego wyroku;

c) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 299 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron w celu wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a które nie zostały dostatecznie ustalone na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego,

d) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w rezultacie przyjęcie, że pozwanemu jako ówczesnemu właścicielowi rzeczy znajdujących się w zapleczu kontenerowym, stanowiącym własność powoda, nie można przypisać posiadania tego zaplecza kontenerowego, a tym samym korzystania z niego, mimo braku faktycznego wydania, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że brak jest podstaw do żądania przez powoda wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy w postaci zaplecza kontenerowego,

b) art. 348 k.c. w zw. z art. 155 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i w rezultacie przyjęcie, że mimo niewydania powodowi jako kupującemu rzeczy w postaci zaplecza kontenerowego przez pozwanego, doszło do przeniesienia posiadania na powoda, a w konsekwencji uznanie, że skoro posiadanie zostało przeniesione na powoda, to pozwany jako podmiot niebędący w posiadaniu nie ponosi odpowiedzialności za bezumowne korzystanie z rzeczy powoda, mimo tego, że w nabytych ruchomościach znajdowało się mienie pozwanego, a w tym sprzęt komputerowy, który został w ramach rozliczeń zwrócony powodowi po dokonaniu czynności zerowania dysków,

c) art. 498 § 1 i 2 k.c. i art. 499 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy powód złożył względem pozwanego, jeszcze przed wszczęciem postępowania w niniejszej sprawie, skuteczne oświadczenie o dokonaniu potrącenia wzajemnych wierzytelności, a należności powoda wynikające z korzystania przez pozwanego z zaplecza kontenerowego nie pokrywają się z częścią roszczenia dochodzoną w niniejszym postępowaniu.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wobec nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy. W przypadku nieuwzględnienia tego wniosku o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 77.360,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 15 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje,

2. oddalenie powództwa wzajemnego w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje,

3. rozpoznanie niezaskarżalnego zażaleniem postanowienia Sądu I Instancji oddalającego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i z przesłuchania stron i o dopuszczenie tych dowodów.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew jej twierdzeniom istota sprawy – tak w zakresie powództwa głównego, jaki wzajemnego – została rozpoznana. W pisemnych motywach wskazano zasadnicze argumenty na rzecz bezpodstawności roszczenia wywiedzonego przez skarżącego oraz zasadności powództwa wzajemnego. Nie można odmówić słuszności twierdzeniom apelacji, iż w sporządzonym na piśmie uzasadnieniu Sąd Okręgowy nie odniósł się do wszystkich twierdzeń podnoszonych przez powoda głównego oraz dowodów przez niego zgłoszonych, a także przyczyn oddalenia wniosków dowodowych. Mankamenty pisemnego uzasadnienia nie obligowały jednak Sądu II instancji do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny jest bowiem sądem, który ponownie merytorycznie rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, mając na względzie przytoczone w środku zaskarżenia zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego (wyrok został zaskarżony w całości, apelacja sformułowała szereg zarzutów natury procesowej) oraz przepisy prawa materialnego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., którego skarżący upatruje w dokonaniu przez Sąd Okręgowy ustaleń i ocen w sposób dowolny, nielogiczny, sprzeczny z treścią dowodów a przy tym bez wszechstronnego rozważenia całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wskazać należy, że skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04). W niniejszej sprawie skarżący takiego wyводу jednak nie przedstawił, poprzestając na wskazaniu w tym zakresie własnej oceny faktów ustalonych przez Sąd I instancji. Apelujący zarzucił Sądowi Okręgowemu wadliwą ocenę zeznań świadków P. R. i M. K. oraz błędne przyjęcie jakoby pisma pozwanego (przywołane przez Sąd I instancji) nie zostały stworzone na potrzeby niniejszego postępowania. Z tych też dowodów skarżący wywodzi, że pozwanemu – odmiennie niż przyjął to Sąd Okręgowy – należy przypisać fakt posiadania rzeczy, a tym samym korzystania z nich. W ten sposób określony zarzut nie przystaje jednak w żaden sposób do treści art. 233 § 1 k.p.c. Twierdzenia powołane w uzasadnieniu owego zarzutu rozważone zaś być muszą w ramach oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego (o czym w dalszej części uzasadnienia).

Nie było sporu pomiędzy stronami co do tego, że po zawarciu umowy sprzedaży nie doszło do formalnego wydania kontenerów przez sprzedawcę kupującemu. Sąd I instancji oceniając przeprowadzone w sprawie dowody przyjął, iż w żadnym zakresie nie można przypisać pozwanemu posiadania i korzystania z rzeczy stanowiących jego własność, a więc wyposażenia kontenerów, jak i samych kontenerów, a to wskutek zachowań strony powodowej.

Rozszerzając ustalenia faktyczne w sprawie o okoliczności niesporne wskazać należy, iż opróżnienie kontenerów z ruchomości stanowiących własność pozwanego nie nastąpiło w terminie do 28 lutego 2014 r. Zaakcentować jednakże należy, że pomiędzy stronami wystąpił spór już w lutym 2014 r. co do tego, czy doszło do zawarcia umowy sprzedaży zestawu kontenerów (zaplecza kontenerowego). Był on rozstrzygany w sprawie o zapłatę z powództwa (...) sp. z o.o. w O. przeciwko (...) sp. z o.o. w W. rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Olsztynie (sygn. akt V GC 77/14). Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że między stronami doszło do skutecznego zawarcia umowy sprzedaży zaplecza kontenerowego, którego własność w wyniku tejże umowy nabył (...) sp. z o.o. (odpis wyroku, k.

139-143). Od powyższego wyroku apelację złożył powód, kwestionując ustalenie Sądu Okręgowego odnoszące się do zawarcia umowy sprzedaży, a w konsekwencji możliwości potrącenia wzajemnych wierzytelności. W dniu 19 listopada 2015 r., a więc prawie po 11 miesiącach od wydania wyroku przez Sąd Okręgowy, powód cofnął wywieziony środek odwoławczy. W konsekwencji Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie I ACa 665/15 umorzył postępowanie apelacyjne (odpis postanowienia, k. 151). W rezultacie spór dotyczący tej kwestii rozstrzygnięty został na korzyść strony pozwanej. W okresie trwania postępowania w sprawie V GC 77/14 i I ACa 665/15 Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w kontenerach zakupionych przez powoda znajdowały się ruchomości stanowiące własność pozwanej. Klucz do tych kontenerów znajdował się w posiadaniu (...) sp. z o.o. w W. (zeznania M. K.). Fizycznie spółka (...) nie korzystała z ruchomości pozostawionych w sprzedanych kontenerach. Kontenery te – jest to także okoliczność niesporna – nie były też wykorzystywane przez powodową spółkę. Nadto zauważyć też należy, że w toku postępowania w sprawie V GC 77/14 miało miejsce zabezpieczenie dokonane przez komornika na przedmiotach należących do pozwanej – uchylenie zajęcia nastąpiło w dniu 11 września 2015 r. (k. 91 akt). W dniu 21 września 2015 r. pozwana zwróciła się do P. R. – właściciela nieruchomości, na której posadowione były kontenery oraz prokurenta powodowej spółki i jedynego jej udziałowca – o wyznaczenie terminu odebrania ruchomości m.in. w postaci mebli i zaplecza biurowego (k. 91 akt). Odpowiedzi na to pismo udzielił pełnomocnik P. N. P. piastujący funkcję prezesa powodowej spółki. W piśmie z dnia 14 października 2015 r. wskazał m.in., że sprawa własności kontenerów nie została jeszcze rozstrzygnięta. Kolejne pismo pozwanego, którego adresatem był także P. R. nosi datę 25 stycznia 2016 r. – wniesiono w nim o wskazanie terminu, w jakim pozwany będzie mógł przystąpić do odbioru ruchomości – zaznaczono także, że niewskazanie terminu spowoduje wszczęcie postępowań sądowych i egzekucyjnych, mających na celu odebranie rzeczy (to pismo zostało przekazane do wiadomości N. P.). W odpowiedzi na to pismo z dnia 1 lutego 2016 r. N. P. nawiązał do zaległości z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, nie wskazał jednakże terminu, w którym mogą być odebrane ruchomości przez pozwanego, zazaczył, że po uregulowaniu należności obciążających pozwanego strony winny ustalić terminy wydania ruchomości (k. 98-99 akt). Odpowiedzią na to pismo jest pismo pozwanego adresowane do N. P. z dnia 16 lutego 2016 r. – na treść tego pisma powołuje się Sąd Okręgowy. W tym samym dniu stosowne pismo pozwany przesłał powodowi nawiązując do pism wcześniejszych oraz faktu niewyznaczenia terminu do odebrania ruchomości (na to pismo również powołał się Sąd Okręgowy). W piśmie z dnia 11 marca 2016 r. pozwany po raz kolejny wniósł o określenie daty, w której powód w porozumieniu z P. R. udostępni kontenery w celu odbioru ruchomości – to pismo także znalazło się w zasięgu oceny prawnej Sądu I instancji.

Dowody zgromadzone w sprawie (w tym zeznania przesłuchanych świadków) pozwalają – w ocenie Sądu Apelacyjnego - przyjąć, iż w okresie od marca 2016 r. do lutego 2017 r. pomiędzy stronami oraz pozwanym i P. R. trwały rozmowy dotyczące uregulowania spraw finansowych pomiędzy tymi trzema podmiotami. W formie ugody z dnia 10 lutego 2017 r. załatwiono spór między pozwanym a P. R.. W tej samej dacie powód nabył od pozwanej meble i sprzęt elektroniczny (ruchomości znajdujące się w zapleczu kontenerowym) za kwotę 10.000 zł netto. Z treści umowy sprzedaży wynika, że powód zobowiązał się umożliwić pozwanemu wejście na teren nieruchomości, na której znajdują się kontenery biurowe w uzgodnionym przez strony terminie celem odbioru komputerów oraz innych nośników danych do ich skopiowania lub skasowania. W tej dacie zostały wydane kupującemu meble, zaś komputery oraz klucz od zaplecza został wydany N. P. 8 marca 2017 r. (k. 12-13).

Jak już wskazywano, zeznania świadka P. R., odnoszące się do kwestii rozliczeń między stronami, słusznie zostały uznane przez Sąd I instancji za wiarygodne i miarodajne do czynienia istotnych w sprawie ustaleń. Wynika z nich, że świadek mówił stronie pozwanej, iż nie wyda ruchomości, dopóki pozwany nie rozliczy się z nim. Zeznania te korespondują z treścią pism będących odpowiedzią na pisma pozwanego, w których zwracał się on o wyznaczenie terminu do odbioru mebli oraz sprzętu elektronicznego. Świadczą one także o tym, iż pozwany jako niebędący właścicielem kontenerów, w których znajdowały się jego rzeczy ruchome oraz nieposiadający tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, na której były one posadowione, pomimo posiadania klucza do drzwi wejściowych do zaplecza kontenerowego – wobec sprzeciwu właściciela gruntu oraz właściciela kontenerów - nie mógł odebrać rzeczy stanowiących jego własność, bez narażania się na zarzut dopuszczenia się czynu niedozwolonego. Uzupełnieniem zeznań świadka w tym zakresie jest przywoływany już zapis pkt 4 umowy sprzedaży z dnia 10 lutego 2017 r. mówiący o umożliwieniu przez powoda pozwanemu wejścia na teren nieruchomości oraz skutków dla pozwanego, gdyby to nie

było możliwe. Podkreślić należy, że zapisy te zostały zawarte w umowie sprzedaży sporządzonej w lutym 2017 r., a więc po roku czasu od wysłanie przez pozwanego ostatniego pisma z prośbą o wyznaczenie terminu do odbioru mebli i zaplecza biurowego (k. 104-105 akt).

W świetle powyższego uprawnione jest stanowisko, iż pozwany nie miał dostępu do ruchomości stanowiących jego własność a znajdujących się w zapleczu kontenerowym w okresie od marca 2016 r. do czerwca 2016 r. (dochodzone roszczenie główne dotyczy tego okresu). Było to wynikiem zachowań właściciela nieruchomości, który traktował te ruchomości jako zastaw. W zakresie wykonania umowy sprzedaży zaplecza kontenerowego zawartej między przedsiębiorcami zabrakło należytej staranności (art. 355 k.c.) Nie doszło do wzajemnego współdziałania w odniesieniu do opróżnienia kontenerów z ruchomości stanowiących własność sprzedającego. Konstatacja ta odnosi się w szczególności do okresu, gdy w toczącej się sprawie o zapłatę przesądzona została kwestia zawarcia umowy sprzedaży zaplecza kontenerowego – cofnięcie apelacji i umorzenie postępowania apelacyjnego (listopad 2015 r.). Mimo stosownych pism ze strony pozwanego nie doszło do ustalenia terminu odebrania ruchomości znajdujących się w kontenerach. Brak w sprawie dowodów, aby powód wzywał pozwanego do opróżnienia i zabrania rzeczy znajdujących się w kontenerach.

W takiej sytuacji istnieją podstawy do przyjęcia, iż pozwany nie korzystał ze sprzedanego powodowi zaplecza kontenerowego, a zatem nie ciąży na nim obowiązek zapłaty wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy (przetrzymania w kontenerach mebli i sprzętu elektronicznego).

Za uwzględnieniem roszczenia – wbrew stanowisku skarżącego – nie przemawia treść ugody zawartej w dniu 10 lutego 2017 r. Reguluje ona kwestie powiązane z korzystaniem przez pozwaną spółkę z nieruchomości gruntowej stanowiącej własność P. R. poczynając od 1 marca 2014 r. bez tytułu prawnego. Zaznaczyć należy jednocześnie, iż poza zapleczem kontenerowym na gruncie wcześniej dzierżawionym znajdowały się kontenery laboratorium wraz z wyposażeniem (9 sztuk) stanowiące własność pozwanego. Uгода dotyczy wzajemnych rozliczeń wierzytelności pozwanego i P. R. wskazanych w pkt V, VI, VII i VIII. W niniejszej sprawie spór dotyczy nieopróżnienia kontenerów z rzeczy stanowiących własność pozwanego do czego potrzebne było współdziałanie stron umowy sprzedaży oraz właściciela nieruchomości gruntowej.

Nie są także istotne w sprawie przywoływane przez skarżącego okoliczności dotyczące nieograniczonego wstępu na nieruchomość, na której posadowione były kontenery. Jak już wskazywano w odpowiedzi na pisma pozwanego właściciel nieruchomości sprzeciwiał się odebraniu mebli oraz sprzętu elektronicznego.

Konkludując, oddalając powództwo główne Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji.

Przy hipotetycznym założeniu, że pozwany posiadał – korzystał z kontenerów, których własność przeniósł na rzecz powoda – w dotychczasowym zakresie (jak właściciel) to uwzględnieniu powództwa sprzeciwiałyby się zasady współżycia społecznego.

Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowania prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiągających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące, niedające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie.

Jak już wskazywano, działania pozwanego zmierzały do rozwiązania konfliktu istniejącego między stronami. Pozwany wielokrotnie – poczynając od września 2015 r. - wyrażał wolę odbioru ruchomości, celem opróżnienia zaplecza kontenerowego stanowiącego własność powoda. Ze względu jednak na spór istniejący między pozwanym a P. R. (będącym prokurentem powodowej spółki), związany z roszczeniami o zapłatę za użytkowanie nieruchomości, na której to znajdowało się zaplecze kontenerowe, pozwanemu uniemożliwiony został dostęp do tych kontenerów. Nieugięta postawa P. R. potwierdzona została zeznaniami świadka M. K., który przyznał, że mimo kierowania

przez pozwanego powołanych wyżej pism, wstęp do kontenerów nie był możliwy. P. R. warunkował bowiem odbiór rzeczy rozliczeniem zaległości finansowych. Tożsame konkluzje wynikają także z treści korespondencji zwrotnej kierowanej do pozwanej, z której jednoznacznie wynika, że P. R. uzależnił udzielenie dostępu pozwanemu do nieruchomości od zapłaty zaległego wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Nie może zyskać społecznej aprobaty zachowanie powoda sprowadzające się do kilkumiesięcznego uniemożliwiania pozwanemu odbioru rzeczy, skutkujące stopniowym zwiększeniem należnego za ten okres wynagrodzenia, a następnie egzekwowanie swoich uprawnień na drodze sądowej. W takiej sytuacji przyznanie powodowi żadanego wynagrodzenia stałoby w sprzeczności z elementarnymi zasadami zasady uczciwości i lojalności.

Wbrew zarzutom apelacji w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie było także potrzeby przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron. Trzeba podkreślić, że zakres postępowania dowodowego wyznaczają okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). Kryterium określone w tym przepisie ma charakter obiektywny. O tym, czy dana okoliczność jest istotna dla rozstrzygnięcia nie decyduje wola strony, a także to, na jakiej podstawie faktycznej konstruuje ona swoje roszczenie, lecz przepisy prawa materialnego określające, jakie okoliczności przesądzają o istnieniu roszczenia. W realiach rozpoznawanej sprawy, zgłoszone przez powoda wnioski dowodowe, nie mogły mieć znaczenia dla jej rozstrzygnięcia i spowodowałyby jedynie nieuzasadnione przedłużenie postępowania. Skoro bowiem powództwo zostało uznane za niezasadne, w sprawie nie było więc potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność należnego powodowi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z zaplecza kontenerowego.

Zbyteczne także, w ocenie Sądu Apelacyjnego, było przeprowadzanie dowodu z przesłuchania stron, przy pomocy którego powód chciał wyjaśnić takie okoliczności jak: termin zawarcia umowy zakupu zaplecza kontenerowego, okres korzystania przez pozwanego z tego zaplecza, sposób z niego korzystania przez strony w spornym okresie (od marca do czerwca 2016 r.), termin wydania powodowi kluczy umożliwiających dostęp do zaplecza kontenerowego, ustalenie czy i w jaki sposób powód mógł korzystać z zaplecza kontenerowego, wysokość wynagrodzenia przysługującego powodowi z tytułu korzystania przedmiotowego zaplecza i sposób jego wyliczenia oraz ustalenie czy podmioty trzecie składały „najmu zaplecza oraz ustalenia szczegółów tych ofert”. Podnoszone przez skarżącego kwestie zostały właściwie wyjaśnione w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Dostateczne wyjaśnienie wyeksponowanych w pozwie kwestii znalazło oparcie w dowodach obiektywnych w postaci zeznań przesłuchanych w sprawie świadków: P. R. (zawnioskowanego przez powoda) i M. K., a także licznej dokumentacji (m.in. umów, faktur, pism pozwanego i powoda czy też odpisu wyroku w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Olsztynie sygn. akt V GC 77/14). W tej sytuacji nie było zatem potrzeby kontynuowania postępowania dowodowego.

Z tożsamyh względów Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe strony powodowej zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym.

Odnosząc się końcowo do kwestii terminów przedawnienia roszczenia podniesionej przez pozwanego, wskazać należy, że w sprawie zastosowanie znajduje art. 229 § 1 k.c. Zgodnie z treścią powołanego przepisu roszczenia właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również roszczenia o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. Skoro wydanie rzeczy nastąpiło w dniu 10 lutego i 8 marca 2017 r., a powództwo wytoczono 9 czerwca 2017 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego), termin dochodzenia roszczeń przewidziany w art. 229 § 1 k.c. został zachowany.

Konsekwencją uznania za bezzasadne powództwa głównego było uwzględnienie powództwa wzajemnego.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnął zaś na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz w oparciu o § 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.).

(...)